



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GOINIEC CZĘSTOCHOWSKI

BZIEKNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCEM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Czestochowa, ul. ALMA nr. 11. - TELEFON nr. 21.

Redaktor i jego zastępca przejmują odpowiedzialność editorialną w wydanym 'Goiniecu' w godzinach od 7 do 19 wiecz. Odpisów za kłopotem, zabraknie.

Za wydanie pisma jednostronnie lub jego zamknięcie należąca do wydawcy. Wskazywanie za wyjątkami: Za wydanie pisma jednostronnie lub jego zamknięcie należąca do wydawcy. Wskazywanie za wyjątkami: Za wydanie pisma jednostronnie lub jego zamknięcie należąca do wydawcy. Wskazywanie za wyjątkami: Za wydanie pisma jednostronnie lub jego zamknięcie należąca do wydawcy.

## Potega ciemnoty.

Nierzadkie są wypadki, że ciemnota naszego ludu wydaje prawdziwie tragiczne owoce. Wprawdzie nie posiadamy znakomitego dramatu pod tym tytułem, jak Resjanie Tolstoja, ale za to niemal całe życie wsi naszej w swoim codziennym przedstawia dramat moralny stojący w ścisłym związku z niskim poziomem recte brakiem oświaty. Widzą to wszyscy za wyjątkiem najbardziej zainteresowanych. Jak aktor na scenie nie dostrzega braków w swym roli, widocznych dla osób postronnych, tak i tu, stojący na uboczu, mniej lub więcej od spraw tych zdala, najdotkliwiej odczuwają sercem trążim ciemnoty naszego ludu, podczas gdy sam on rękami i nogami broni się przeciw usiłowaniam tych, którzy go chcą do światła prowadzić.

Przykład tego mieliśmy między innymi ostatnio na zebraniu gminnym Grabówki, gdzie ks. kan. Nassalski doremnie zachęcał, aby zebranie przyjęło i otworzyło szkoły już zatwierdzone. Broniono się przed tem zawzięcie, jakby przed zamachem na swe najświętsze prawa ciemnoty.

Charakterystycznym jest, że nie tylko występował przeciwko otwarciu szkoły przedstawiciel tych wsi, gdzie szkoły niema, lecz gospodarzy wsi posiadających szkoły, jak naprzykład z Wielkiego Boru, obawiający się, jak twierdził tego, że zamiast dzisiejszych 32 kop. od morga potem będą musieli płacić może... trzy razy tyle! Pomimo więc, że niektóre wsie od lat 40-50 placą na szkołę i jej nie mają, zamiast korzystać teraz z nadarzającej się możności i wolać o nią -- bronią się przeciwko jej otwarciu, jak przed „ziem“. Nic nie pomagają usiłowania ludzi dobrej woli, z kapłanami na czele. Gdzie szkoły niema -- tam niech nie będzie, twierdzą uparcie gospodarze, a tam, gdzie szkoła jest, jak naprz. w Łękach, utrzymywana dużym sumptem dzielnicy, tam uczęszcza po 10-ciuo dzieci, co przy opłacie po 30 kop. miesięcznie od dziecka daje dla nauczycielki tylko rb. 3 pensji miesięcznej. Suma zaiste śmiesznie smutna i smutnie śmieszna zarazem.

Wypadki to przymtem zgola nie sporadyczne, przeciwie jaknajbardziej nagminne i przykłady, przytoczone tuż z pod Czestochowy stanowią wypadki typowe dla całego kraju, gdzie potega ciemnoty sięga naduru.

## Komunikaty urzędowe.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 27 października:

Wschodni plac boju.  
Grupa armji feldmarszałka Hindenburga:  
Na północ od drogi Abell -- Dwiński, wojska nasze w okolicy Tumażany wtargnęły na szerokości 1 km. do stanowisk rosyjskich. Wzięto do niewoli 6 oficerów i 450 żołnierzy, oraz zdobyto 1 karabin maszynowy i 1

przyrząd do rzucania min. Zabrane stanowisko utrzymaliśmy, pomimo licznych kontrataków rosyjskich, a omentarz kościelny w Czaczali, o kilometry od Garbunówki został w nocy ponownie zdobyty.

Grupa armji księcia Leopolda Bawarskiego.  
Nic nowego.  
Grupa armji generała Linsingena.  
Na zachód od Czartoryska ataki nasze dotarły aż do linii Komarów -- Kamienka, na północny-wschód od Mietycz.

Balkański teren walk.  
Na wschód od Wyszehradu zdobyto Tobian.  
Armje generatów Koevessa i Gallwiza odrzuciły przeciwnika zewsząd, gdzie usiłował stawiać opór. Ze wszystkimi siłami przekroczone linje Valjeva -- Morawec -- Boszena.

W dolinie Pek została wzięta Neresnica.  
Siły posuwające się na południe od Orsawy zdobyły w Kladowie 13 dział ciężkich.  
W Sionbicy nad Dunajem na Brebalanku nastąpiło bezpośrednie połączenie z armją generała Bojadjeva przez patroly oficerskie.  
Prawe skrzydło armji tej postępuje za przeciwnikiem od Negotinu w północno-zachodnim i południowo-zachodnim kierunku.

O posiadaniu Kacewa w dalszym ciągu toczą się walki.  
Zachodni plac boju.  
Na linii Lille -- Arras rozwinięła się wczoraj wieczorem nieznaczna walka przy pomocy materjałów wybuchowych, która toczyła się dla nas korzystnie.

Na północny-wschód od Messiges wśród walk na granaty ręczne wtargnęli Francuzi na wązkim punkcie do naszych przednich rowów. W nocy zostali oni ponownie wyparci.  
W walce powietrznej, perucznik Immelmanna zestrzelił 5 latawcze nieprzyjacielskie, dwupłatowiec francuski z oficerami angielskimi, którzy zostali wzięci do niewoli. Dwa inne latawce nieprzyjacielskie zostały zmuszone do lądowania poza nieprzyjacielskimi linjami lotniczymi. Zostały one zupełnie zniszczone, przez artylerię naszą.

### Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 26 października:  
Rosyjski plac boju.

C. i K. wojska waloczące na południowo-zachód od Czartoryska odrzuciły liczne ataki rosyjskich dywizji ochronnych, przycem wzięty do niewoli 2 oficerów, 500 szeregowców, oraz zdobyły i karabin maszynowy.  
Pułki niemieckie odrzuciły nieprzyjaciela po obydwóch stronach drogi prowadzącej na północny-zachód od Czartoryska. Ogółem w okolicy tej pozostawili Rosjanie w rękach sprzymierzonych 4-oh oficerów, 1450 szeregowców i 10 karabinów maszynowych.  
Poza tem położenie na północnym-wschodzie jest niezmiennione.

Włoski plac boju.  
Wczorajszy dzień bitwy, w perównaniu do poprzednich, przeminął na frontach wyżyny Doberdo spokojniej, za to ponownie walczone zawzięcie o nasze stanowiska w oszańcowaniach mostowych Tolmein i Gorycji, a także w odcinku na północ od Tolmein, aż do Krn zalamają się w naszym ogniu. Pod Mrzli Vrh nie udało się nieprzyjacielski atak nocny. Wyjątkowo ożywiony ogień artylerji przygotowywał popołudniu nowe ataki znaczących sił na oszańcowania mostowe Tolmein. Późnym wieczorem odparły wojska nasze podobny atak na wzgórze na zachód od Santa Lucia, dziś, wczesnym rankiem, drugi atak na stanowisko na północ Kocarzy, który doprowadził aż do zapasów ręcznych, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Teren pod Descla przez dłuższy czas znajdował się w ogniu. Słabszy atak włoski na Zagorę został z łatwością odparty.

Monte Sabotino, pod którą w ostatnich dniach przeciwnik stracił co najmniej 2500 ludzi, nie była wczoraj atakowana, znajdowała się jednak wśród silnego ognia artylerji włoskiej. Liczne granaty padły również na południową część Gorycji. Bardzo silne wojska nieprzyjacielskie zaatakowały wieczorem wzgórze Podgory. Pomimo że używały one bomb wydzielających gazy trujące, zostały krwawo odparte. Wczoraj można było jako tako uczynić przegląd strat Włochów podczas ich ataków na wyżynę Doberdo. Przed frontem jednego z naszych pułków piechoty leży trzy tysiące trupów włoskich.  
Na froncie tyrolskim obrońcy stanowiska Lafraun odparli atak włoskiego pułku piechoty nr. 116.

Serbski plac boju.  
Austriacko węgierskie siły wojskowe posuwające się od Wyszehradu odrzuciły nieprzyjaciela do granicy. Pomiedzy bataljonami serbskimi znajdowały się także bataljony czarnogorskie.  
C. i K. wojska armji generała Koevessa operujące w północno-zachodnim kącie Serbji zbliżają się do górnej Kolubary oraz do opróżnionego z Serbów przez naszą jazdę miasta Valjevo. Wystane w kierunku południowym od Obrenowacu dywizję austriacko-węgierską, po zaciętych walkach odebrały przeciwnikowi silne pozycje górskie na południe i na południowy-wschód od Lazarewacu.

Wojska niemieckie wyparły nieprzyjaciela poza Arangielowacz. W Topoli i na wzgórzach na wschód od tej miejscowości Markovac i dalsze stanowiska serbskie na południowy-zachód od Petrovacu.  
Teren grzyzsty w łuku Dunaju na wschód od cieśniny Klussura powiększej części opuszczony został przez nieprzyjaciela. Zabraliśmy tu 3 przez Serbów pozostawione działa a w ich liczbie jedno ciężkie.  
Zastępca szefa sztabugeneralnego v. Hoefler.

### Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 25 października:  
O Ryge toczą się walki. Na południe od jeziora Babit przeszli Niemcy

do ofensywy bez powodzenia. Około Olai walka artylerji.

Około wsi Smorgonie słaby oddział nieprzyjacielski został z łatwością przez nas rozproszony.  
Artylerja nasza ostrzeliwała z powodzeniem kolumnę nieprzyjacielską, która przechodziła przez wieś Rusiny (8 km. na południowy-wschód od Baranowicz).  
Walka nad kanałem Ogińskiego w pobliżu Wólki, na południe od jeziora Wygonowskiego, trwa. Nieprzyjacieli wykonał bez powodzenia liczne kontrataki, w celu odzyskania utraczonych stanowisk.  
W jednym miejscu udało się nieprzyjacielowi wyprzeć nas, lecz przy pomocy nadeszłych natychmiast rezerw, położenie na nowo polepszone. Podczas kontraktu wzięliśmy licznyc jeńców, których liczba dotychczas wzrosła do 1000.

Na wschód od Czerniowic panuje spokój.

### Komunikat belgijski.

Główna kwatera donosi 25 października:

Spokój na całym froncie.

### Komunikat angielski.

Feldmarszałek French donosi 25 października:  
W ciągu ostatnich trzech dni na południe od kanału La Basse rozwijała artylerja ożywioną działalność. Również miały miejsce walki na granaty ręczne.

Dnia 22 października zmusiliśmy latawcze nieprzyjacielskie do walk powietrznych z czterema lotnikami naszymi. Lotnicy nieprzyjacielscy zostali odpedzeni, lub też zmuszeni do lądowania. Jeden latawec niemiecki spadł z wysokości 7000 stóp koziołkując w lasek poza linjami niemieckimi.

### Pomoc Ameryki.

Londyński „Daily Telegraph“ donosi z Nowego Jorku 21 października: Rokowania dotyczące się kredytu dla Rosji zbliżają się ku końcowi. Kredyt przyberze prawdopodobnie formę akceptów w wysokości 25-30 milionów dolarów. Pieniądze mają być użyte na zakupy rosyjskie.

### Koszty wojny.

Ze Stokholmu donoszą do „Ober-schlesische Kurier“: „Dagens“ dowiaduje się z Petersburga: Minister finansów powiadził w Radzie Państwa, że wypadki wojenne Rosji dosięgły sumy 5 razy większej po nad zamierzony kosztorsy.

### W Petersburgu.

Według wiadomości z Petersburga, obrót spraw na Bałkanie wywołał w Rosji silne rozdrażnienie. Władze otrzymały ostre wskazówki i postępują bezwzględnie. Oberpolicmajster Petersburga skazał cały szereg obywateli francuskich, belgijskich i włoskich w ostatnich dniach na kilkomiiesięczne więzienie za prowadzenie podburzających rozmów telefonicznych w językach francuskim i włoskim.

Wielkie wrażenie wywarł proces, prowadzony przy drzwiach zamkniętych, przeciwko studentom i robotnikom, oskarżonym o należenie do







## Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od środy 27 do piątku 29 b. m.

Tajemnice  
pokoi umeblowanych

Wielka farsa w 3 częściach w wykonaniu wykończonymi Tytuły części I. Szerefliwe małżeństwo. II. Niema autocei bez zazdrości III. Tościowa rajta potofonio.

Ostatnia Nowość! Jedyne film!

## Straszliwy pojedynek

Dramat w 2-oh częściach.

SAO SALVATOR (Natura)

Anonś: W przygotowaniu wielki wojenny dramat.

## Ceny miejsc:

Kupon w loży	Krzesło parter	Galerja
70 zł.	50 zł.	30 zł.
80 hal.	50 hal.	40 hal.
40 kop.	30 kop.	20 kop.

R A D O M  
Resursa Rzemieślnicza  
Występy trupy Częstochowskiego  
Teatru Paryskiego

w repertuarze:

Kościuszko w Petersburgu  
Jak liście z drzew strącone  
Dziesiąty pawilon  
WSPOMNIENIE

Reżyser T. WOŁOWSKI.

## Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od wtorku 26 do niedzieli 31 Października.

Uwaga! Napiły polskie!

## Miłość poety

Wstrząsająca tragedia w 3 aktach, w wykonaniu znakomych artystów, z piękna Francuska Bartini na czele.

Kronika wojenna

Aktualno zdjąca z placu boju.

Zimą i latem

(Z natury)

John pomaga swej żonie  
(komiczny)

Zmiana programu w środy i soboty.

## Ceny miejsc:

Miejsca w Loży:	I Miejsca:	II Miejsca:	Wojskowi
50 zł.	40 zł.	25 zł.	30 zł.
30 kop.	34 kop.	12 kop.	18 kop.
70 hal.	55 hal.	27 hal.	40 hal.

Dzieci na wszystkie miejsca placu połowe.

8)  
MALŻEŃSTWO  
WŁADYSŁAWA IV.

Romans historyczny.

(Dalszy ciąg).

Z kolei nastąpiła uroczysta uczta, podawano potrawy, na jakie wysiłała się sztuka kucharska, francuzi jednak i francuzki, pokoszłowawszy takowych, już się więcej o to nie kusili. Polska kuchnia dla podniebienia gallow okazała się niemożliwa.

Przepijano zdrowie rozmaitych osób, ale francuzi wcale nie odpowiadali, wina były za mocne. Dopiero przy deserze, kiedy podano rozmaite smażone frukta oraz bakalie, cudzoziemcy jedli z widocznym upodobaniem.

## IV.

Po kilku dniach znowu królowa puściła się w dalszą podróż i pojechała do Gdańska była przyjmowana przez księcia Karola, biskupa płockiego, brata królewskiego. Zajął ją ona tymczasowe mieszkanie w Opactwie Oliwa.

Pan de Bregy, poseł francuski, korzystając z danej chwili, starał

się o to, aby posadę jego uznano jako najpierwszą, nawet przed bratem królewskim księciem Karolem. Obecni jednak panowie wyrzekli, że Polska w niczem nie różni się od Francji, jakkolwiek ta ostatnia jest państwem dziedzicznym a Polska monarchją obieralną, to przecież król jest dziedzicznym panem Szwecji.

Pani de Guébriant, do której odwołano się w tym względzie, odmówiła udziału w debatach, mówiąc z usmiechem, że wie doskonale, jakie zajmuje miejsce jako nadzwyczajna ambasadorowa, a przede wszystkim jako Intendentka królowej, wreszcie w czasie podróży pragnie uniknąć wszelkich sporów i zatargów.

Królowa niezmiernie zakłopotana odezwała się do Guébriant.

— Czyż nie dosyć intryg i nieprzyjemności czeka nas w Warszawie, abysmy jeszcze dawali im przytułek w naszych szeregach.

Ambasadorowa przerwała królowej, dodając:

Wkrótce zbliży się godzina, w której pan de Bregy nie tylko zrzec się musi pierwszego miejsca na balach i uroczystościach, ale nadto dobrowolnie wyrzec prowadzenia interesów.

Spór szybko i łatwo rozwiązany został.

Jednak nie tak łatwo jak królowa

i pani de Guébriant zrzekli się swych pretensyj panowie polscy, inaczej pojmujący kwestję dotyczącą rangi księcia. bo nawet wytosowali rodzaj protestu na piśmie.

Aby nieporozumienie usunąć w samym związku pani Guébriant udała się do królowej, czyniąc jej uwagę, że nie właściwie obrano miejsce i czas do wytaczania sporów ceremonialnych, że w Warszawie rzecz się ostatecznie rozstrzygnie, że należy księciu Karolowi, który w obecnej chwili zastępuje miejsce króla, pozostawić dotychczasowe, pierwszorzędne miejsce. Pan de Bregy powinien być tymczasem zadowolonym i cofnąć swoje domaganie.

W opactwie hrabina Denhofowa przedstawiła królowej pięć polskich panien ze znakomych domów, jako damy honorowe dworu, oraz ośmiu młodych panów, którzy nosili barwy królewskie: czerwony z karmazynowym i srebrnym. Później przywdziali oni barwy królowej, to jest suknie z aksamitu niebieskiego, haftowane srebrem.

W dniu 11 lutego królowa odbyła wspaniałą wjazd do Gdańska. Książę Karol, który przyjmował znakomitą podróżną, pomieścił pania Guébriant w powozie paradnym obok królowej, co niezmiernie niepodobało się panu Bregy i popsuło mu humor na długo. Oświadczył

on pierwszemu sekretarzowi, że opuści służbę dyplomatyczną, gdyż w niedługim czasie dzieć się będą wielkie głupstwa.

Pochód, w którym brali udział wszyscy obecni, odznaczał się nadzwyczajną świetnością, a trwał aż ośm godzin. Nie można było stanowczo odznaczyć, co należy bardziej podziwiać, czy powozy, czy konie, czy też jeźdźców. Panowie wystąpili z niezwykle przepychem. Opisy perskich uroczystości o wiele nie dorównałyby temu triumfalnemu wjazdowi.

Wystawiono kilka tryumfalnych bram wjazdowych, z pomiędzy nich wyróżniły się dwie statuy trzymające łuk, był nim Atlas i Herkules. Karjatydy stanowili ludzie. Kiedy królowa przejeżdżała pod łukiem, Atlas zawołał:

— Niech żyje król!

Herkules zaś odpowiedział!

— Niech żyje królów!

Poczem obie statuy odwróciły się tak, że królowa spotkała się z ich krokiem.

Pochód zatrzymał się w mieście przed pałacem.

Królowa wysiadła, a wówczas rozległy się radośne okrzyki i cały dzień prawie trwały uroczystości i zabawy wszelkiego rodzaju.

d. c. n.

## DRUKARNIA I LITOGRAFJA

## F. D. Wilkoszewskiego

w Częstochowie, II Aleja № 38.

Wykonywa wszelkie roboty starannie i akuratanie  
po cenach możliwie niskich.